A

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 20 gr

ROK IX (1953) | Wtorek, 5 maja | Nr 106 (2607)

Wspólnym wysiłkiem całego narodu uruchomimy Nową Hutę najważniejszą pozycję socjalistycznego budownictwa

Uchwała Prezydium Rządu w sprawie ustalenia generalnych zadań budowy i oddawania do użytku I etapu kombinatu Nowa Huta

WARSZAWA (PAP). Prezydium Rządu podjęło dnia 4 maja br. doniosłą uchwałę w sprawie zapewnienia terminowego i kompleksowego uruchomienia pierwszego etapu budowy kombinatu Nowa Huta.

Ustawa o Planie 6-letnim przewiduje wybudowanie i uruchomienie do r. 1955 pierwszego etapu czołowego obiektu planu, jakim jest kombinat metalurgiczny Nowa Huta.

Na podstawie umowy między Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich a Polską Rzeczypospolitą Ludową z dnia 26 stycznia 1948 roku, dokumentację i większość maszyn oraz urządzeń dostarcza nam na dogodnych kredytowych warunkach Związek Radziecki. Wysoki poziom techniczny projektu i urządzeń, zapewniający pełną mechanizację i automatyzację procesów technologicznych sprawia, że będzie to jeden z najbardziej nowoczesnych zakładów hutniczych na świecie.

Budowniczowie Nowej Huty, największej inwestycji Planu 6-letniego mogą się wykazać dotychczas znacznymi osiągnięciami. Zorganizowano olbrzymi plac budowy, wybudowano szereg dużych warsztatów pomocniczych, jak: odlewnia staliwa, warsztaty mechaniczne, warsztaty konstrukcyjne, magazyny oraz wiele innych obiektów rejonu warsztatów.

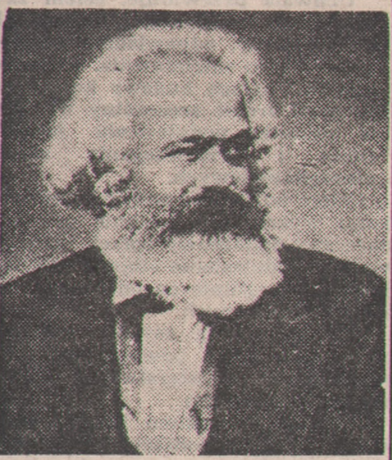
W stadium uruchomienia znajduje się największa w Polsce odlewnia żeliwa. W stanie znacznego zaawansowania znajduje się budowa zakładu materiałów ogniotrwałych, siłowni, koksowni, wielkich pieców i stalowni.

Obok kombinatu wyrasta nowe miasto.

Obecnie kończy się wstępne stadium budowy Nowej Huty i zaczyna się okres, w którym decydującym zadaniem staje się sukcesywne uruchamianie podstawowych wydziałów produkcyjnych w terminach przewidzianych Planem 6-letnim. **Stoimy bowiem przed okresem kompleksowego uruchamiania pierwszego etapu budowy kombinatu Nowa Huta, obejmującego dwa wydziały materiałów ogniotrwałych, siłownię, połowę koksowni i wydziału wielkopiecowego, około połowy pieców martenowskich oraz walcownie — zgniatacz i walcownie blachy.**

(Dokończenie na str. 2)

W 135 rocznicę urodzin Karola Marksa



Rok obecny obchodzi cały postępowy świat jako Rok Karola Marksa. 5 maja mija 135 rocznica urodzin tego wielkiego nauczyciela i wodza proletariatu, genialnego twórcy socjalizmu naukowego. Jego nieśmiertelna nauka, rozwinięta i wzbogacona przez Lenina i Stalina, stanowi niezwyciężony oręż w walce mas pracujących o szczęśliwą przyszłość ludzkości

„Wielka historyczna zasługa Marksa i Engelsa — mówił Lenin — polega na tym, że wykazali oni w sposób naukowy nieuchronność krachu kapitalizmu i przejścia jego do komunizmu, w którym nie będzie więcej wyzysku człowieka przez człowieka. Wielka historyczna zasługa Marksa i Engelsa wobec całego świata polega na tym, że wskazali oni proletariuszom wszystkich krajów ich rolę, ich zadanie, ich misję: pierwsi muszą oni stanąć do walki rewolucyjnej przeciwko kapitałowi i w tej walce zjednoczyć wokół siebie wszystkich pracujących i wyzyskiwanych".

Dziś, gdy zwycięska idea Marksa-Engelsa-Lenina-Stalina zatriumfowała już na jednej trzeciej kuli ziemskiej, gdy w ogniu walk o postęp i pokój jednoczą się i rosną szeregi bojowników socjalizmu w krajach kapitalistycznych i kolonialnych, widzimy jak genialne i dalekowzroczne były przewidywania Karola Marksa. Wielka Rewolucja Październikowa otwarła nową epokę w historii ludzkości, epokę zwycięskiego pochodu idei, której twórcami i bojownikami byli Marks i Engels. Pod kierownictwem Lenina i Stalina, pod wodzą Partii Komunistycznej, państwo radzieckie stało się wspaniałym ogniskiem promieniowania tej idei na cały świat, stało się niezwyciężoną siłą walki o socjalizm i pokój.

Naród polski, kroczący w oparciu o przyjaźń, przykład i pomoc wielkiego Kraju Rad zwycięską drogą budownictwa socjalistycznego, czerpie szeroko z nieprzebranej skarbnicy nauki marksistowskiej. Czcząc pamięć genialnego nauczyciela ludzkości, wielkiego przyjaciela Polski — Karola Marksa, naród nasz, zjednoczony wokół klasy robotniczej i jej partii, manifestuje swą nieugiętość w walce o pełną realizację nieśmiertelnej idei marksizmu-leninizmu, idei wyzwolenia społecznego, pokojowego rozkwitu i szczęścia całej ludzkości.

Znowu 10 robotników wykonało zadania Sześciolatki

10 przodujących robotników Fabryki Maszyn Papierniczych w Cieplicach, pow. Jelenia Góra, w trakcie realizowania zobowiązań pierwszomajowych zameldowało w 3 dekadzie kwietnia o przedterminowym wykonaniu zadań przypadających na nich według obowiązujących norm w Planie 6-letnim.

Są to ślusarze: Marian Pochylski, Gerard Klecha, Jerzy Waniek, Ryszard Wiesiołek, spawacze: Ewald Bert i Wilhelm Stumpe, formierze: Tadeusz Fabisz, Leon Zawieja, tokarz Tadeusz Seweryn oraz robotnik Józef Rykała. Swe zadania produkcyjne realizują oni systematycznie osiągając od 200 do 280 procent.

Prezes Rady Ministrów przyjął ambasadora PRL w Wielkiej Brytanii

WARSZAWA (PAP). Prezes Rady Ministrów Bolesław Bierut przyjął w dniu 2 bm. ambasadora nadzwyczajnego i pełnomocnego PRL w Wielkiej Brytanii Eugeniusza Milnikiela.

Artykuł Prezesa Polskiej Akademii Nauk Jana Dembowskiego w prasie radzieckiej

MOSKWA (PAP) Na łamach popularno-naukowego czasopisma Akademii Nauk ZSRR „Priroda" ukazał się artykuł Marszałka Sejmu PRL i Prezesa Polskiej Akademii Nauk Jana Dembowskiego pt. **„Rozkwit nauki w Polsce Ludowej".**

NA DZIEŃ PRASY



Prasa postępowa walczy o pokój i socjalizm

Od chwili swego powstania prasa postępowa spełniała rolę niezwykle czułego, a zarazem potężnego narzędzia oddziaływania na czytelników. Spełniała rolę narzędzia propagandy. Nie tylko głosiła przekonania i zasady, lecz pobudzała do wykonania określonych aktualnych zadań.

Tym potężniejszym orężem stała się prasa nowego typu, prasa służąca masom pracującym, której podstawowe zadanie i cechy nakreślili Marks, Lenin i Stalin na szlaku wiodącym od „Nowej Gazety Reńskiej", redagowanej przez Marksa, poprzez leninowską „Iskrę" i stalinowską „Prawdę". Prasa nowego typu, prasa pojmowana jako służba społeczna i oręż walki ideowej, spełnia zadania kolektywnego propagandysty, agitatora i organizatora. Z siły walczącej ze starym ustrojem przekształca się w siłę budowy nowego ustroju, będąc wychowawczynią szerokich mas w ich walce o socjalizm.

Wzorem gazety nowego typu jest dziennik „Prawda", który zaczął wychodzić 5 maja 1912 r. W latach potężnego przypływu fali rewolucyjnej partii bolszewików nie wystarczył już tygodnik „Zwiezda". Masom pracującym imperium rosyjskiego było potrzebne pismo codzienne, które by im wskazywało drogę do zwycięstwa ustroju sprawiedliwości społecznej. Z zadania swego „Prawda" wywiązała się w pełni. W dziesięć lat po powstaniu dziennika pisał Józef Stalin: „Prawda" z 1912 roku to zakładanie fundamentów dla zwycięstwa bolszewizmu w roku 1917".

Niezwykle trudna była praca pisma walczącego proletariatu za czasów caratu i carskiej cenzury. Była przecież wówczas „Prawda" legalnym organem partii nielegalnej. Pismo przemawiało do swoich czytelników językiem faktów, nawiązując równocześnie z nimi ścisłą więź za pomocą licznych korespondentów. W ciągu jednego tylko roku ukazało się w „Prawdzie" ponad 11 tysięcy korespondencji robotniczych i chłopskich. Masy pracujące znajdywały w swoim piśmie prawdę o swoim życiu i drogowskaz walki, doradcę, przewodnika, nauczyciela i wychowawcę. Mimo różnorakich represji, jak konfiskaty i kary pieniężne, „Prawda" przetrwała trudny okres i docierała do szerokich rzesz czytelników.

Po Rewolucji Październikowej staje się „Prawda" organem WKP(b), łącznikiem Partii z masami na wszystkich etapach walk rewolucyjnych i budownictwa socjalistycznego. Chociaż w nowych warunkach ustroju radzieckiego zmieniały się format i druk, i zmieniali się współpracownicy gazety, pozostawała przecież niezmienna rewolucyjna treść gazety i jej ścisły związek z czytelnikami. Wyraża się to w wielkiej liczbie listów, które ze wszystkich stron Związku Radzieckiego napływają do redakcji, oraz w czujnym reagowaniu na głosy czytelników.

„Prawda" mówi o sprawach najbliższych nie tylko ludom radzieckim. Pisze o tym, co jest drogie i cenne wszystkim uczciwym ludziom na całym świecie. A więc walczy o pokój i wskazuje drogi, wiodące do lepszego, szczęśliwego życia ludzkości. W odróżnieniu od prasy burżuazyjnej przeznacza bardzo wiele miejsca sprawom kultury, nauki i sztuki.

Dzień 5 maja jako rocznicy ukazania się pierwszego numeru czołowego organu prasowego Kraju Rad jest dniem prasy postępowej nowego typu. Dla opinii światowej, w szczególności dla państw demokracji ludowej, ogromną wagę posiadają artykuły pisma, które od 41 lat służy niezłomnie sprawie postępu, socjalizmu i pokoju. Dla prasy polskiej jest „Prawda" wzorem gazety, która w ścisłym powiązaniu z najszerszymi masami służy ich potrzebom. Walcząc o pokój i socjalizm, znajduje nasza prasa w „Prawdzie" cenną skarbnicę myśli na drodze, która wiedzie do promiennego jutra ludzkości.

Wyjazd delegacji radzieckiej na sesję Biura Światowej Rady Pokoju

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że dnia 4 maja wyjechała do Sztokholmu delegacja radziecka na sesję Biura Światowej Rady Pokoju. W skład delegacji wchodzą: A. Korniejczuk, M. Tichonow i I. Erenburg.

Ludzie pracy miast i wsi masowo wstępują w szeregi TPPR

Szybko wzrasta liczba członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, którego szeregi zrzeszają obecnie już ponad 5 milionów robotników, chłopów, inteligencji pracującej i młodzieży całego kraju. **Masowe wstępowanie do TPPR ludzi wszelkich zawodów, tak mieszkańców miast jak i wsi, jest wyrazem postawy i uczuć polskich mas pracujących, które w dalszym jeszcze mocniejszym zacieśnieniu więzów przyjaźni naszego narodu z narodami Kraju Rad widzą rękojmię niepodległości, potęgi i lepszego jutra naszej Ludowej Ojczyzny.**

Na Pomorzu w woj. bydgoskim w ciągu ostatnich dni wstąpiło w szeregi Towarzystwa ponad 14 tysięcy osób.

M. in. na uroczystej masówce w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Bydgoszczy zgłosiło swój akces do TPPR około 4 tys. pracowników. W uchwalonej przez robotników, przodowników pracy, majstrów i inżynierów zakładów rezolucji czytamy:

„Postanawiamy jeszcze bardziej wzmocnić nasz sojusz z ostoją pokoju — Związkiem Radzieckim. Aby wzbogacić nasze metody pracy o nowe przodujące doświadczenia — postanawiamy nawiązać stały kontakt z naszymi towarzyszami z kolejnictwa Związku Radzieckiego. Stosując ich bogate doświadczenia osiągniemy jeszcze lepsze i cenniejsze wyniki w pracy."

Na Wybrzeżu w okresie ostatnich tygodni do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przyjęto ponad 8 tys. osób, z których większość stanowią chłopi. Powstało około 70 nowych kół gromadzkich TPPR.

W czasie masówki robotników Zakładów Przemysłu Metalowego im. J. Stalina w Poznaniu szczególnie serdecznie przyjęto wypowiedź realizatora sześciu norm rocznych Edwarda Januchowskiego.

„Wspaniałe budowle socjalizmu, Pałac Kultury i Nauki — powiedział Januchowski — są najlepszymi dowodami braterskiej pomocy Związku Radzieckiego dla Polski Ludowej. Uczucia wdzięczności, jakie żywimy dla wielkiego Kraju Rad, wyrazimy najlepiej, jeżeli wszyscy wstąpimy do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej."

Izba Oskarżeń odmówiła zwolnienia z więzienia Le Leapa i Andre Stila

PARYŻ (PAP). Jak donosi dziennik „L'Humanite", Izba Oskarżeń Paryskiego Sądu Apelacyjnego odmówiła zwolnienia z więzienia sekretarza generalnego Powszechnej Konfederacji Pracy — Le Leapa, redaktora naczelnego „L'Humanite" Andre Stila, przywódców Związku Francuskiej Młodzieży Republikańskiej Ducolone, Laurent i Bailot i sekretarza Powszechnej Konfederacji Pracy — L. Molino.

Decyzję swą Izba Oskarżeń motywuje „wagą przestępstw" rzekomo popełnionych przez uwięzionych patriotów.

„L' Humanite" demaskuje cynizm i bezpodstawność argumentacji Izby Oskarżeń oraz wzywa naród francuski do wzmożenia walki o uwolnienie Le Leapa, Andre Stila i innych bezprawnie aresztowanych działaczy postępowych.

Fala strajków we Francji

Lud francuski walczy o poprawę warunków bytu i o swobody demokratyczne

Walka mas pracujących Francji o poprawę warunków bytu i o swobody demokratyczne przybiera nieustannie na sile. Dnia 30 kwietnia na wezwanie wszystkich organizacji związkowych odbył się w całej Francji „dzień walki kolejarzy". W akcji tej wzięło udział około 200 tys. kolejarzy. Krótkotrwałe strajki kolejarzy odbyły się w Paryżu, Marsylii, Lyonie, Amiens, Calais, Epernay, Bar-le-Duc, Belfort, Caen, Dijon, Le Mans i wielu innych węzłach kolejowych.

W porcie Le Havre trwa strajk oficerów i marynarzy statków handlowych oraz robotników, zatrudnionych na holownikach. Port jest nadal całkowicie unieruchomiony.

Jak donosi prasa, transatlantyk „Ile de France", który miał odpłynąć do USA, pozostaje nadal w porcie Le Havre. Strajk rozszerzył się na inne porty francuskie — Dunkierkę, Nantes, Rouen, Cherbourg. W Marsylii ma się rozpocząć strajk marynarzy w dniu 5 maja.

Związek dokerów Francji i Algeru opublikował komunikat, w którym gorąco wita walkę marynarzy i zapewnia ich o swej solidarności.

Oświadczenie Dullesa

WASZYNGTON (PAP). Sekretarz Stanu USA Dulles złożył oświadczenie, z którego wynika, że Stany Zjednoczone „podjęły kroki" w celu przyśpieszenia dostaw sprzętu wojennego dla marionetkowego rządu **Patet Lao.**

»Mazowsze« występuje w Chinach

PEKIN (PAP). W dniu 3 bm. Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze" wystąpił przed 40.000 widzów na stadionie pekińskim. Każdy numer programu wywoływał burzę oklasków.

Wyścig Pokoju żegna CSR

☆ Ruzicka wygrał IV etap

☆ Duńczycy podwójnymi leaderami

☆ Polska na 6 miejscu w klasyfikacji drużynowej

(Szczegóły na str. 2)

Cały naród polski domaga się pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego

Skrót przemówienia ks. prof. E. Dąbrowskiego na ogólnopolskiej konferencji w Warszawie

„Szanowni Państwo!

Od chwili zjawienia się tzw. problematu niemieckiego na widowni politycznej usiłowano rozwiązać go w różny sposób. Na szeregu zjazdów czy konferencji padały projekty omawiające ten problemat wszechstronnie, z uwzględnieniem jego aspektów politycznych, ekonomicznych czy moralnych. W rezultacie długich narad i dyskusji zdołano uzgodnić poglądy powiedzmy w kwesti zasadniczej, tj. konieczności zjednoczenia i pokojowego rozwiązania problematu Niemiec. Międzynarodowa Konferencja w Berlinie z listopada 1952 r. jest tego wielomówiącym przykładem.

Konferencja nasza ma być krokiem naprzód w sprawie pokojowego rozwiązania problemu niemieckiego i cieszymy się, że przybyli na nią przedstawiciele Niemiec oraz przedstawiciele Francji i Czechosłowacji. **Jeśli bowiem podkreślano to już niejednokrotnie, należy zostawić pełną swobodę Niemcom urządzenia się w ich własnym domu bez obrażania ich godności narodowej, to dla bezpośrednich sąsiadów Niemiec z Francją i Polską, wcale nie jest rzeczą obojętną jakie będą Niemcy przyszłości i jakie zajmą miejsce w rodzinie narodów.** W pełnym poszanowaniu dla konkretnych rozwiązań takiej czy innej formy życia, sądzę, że wszyscy sąsiedzi Niemiec zgodzą się na to, że:

1 **Niemcy przyszłości nie mogą mieć nic wspólnego z hitleryzmem i to w jakiejkolwiek bądź formie. Trzecia Rzesza była nie tylko lekcją poglądową dla sąsiadów Niemiec, ale jej katastrofa winna być ostrzeżeniem dla każdego Niemca rozsądnie miłującego swoją ojczyznę.**

2 **Niemcy przyszłości nie mogą mieć nic wspólnego z tradycją pruskiego militaryzmu. To w tej szkole wylągł się bakcyl hitleryzmu, to w tym klimacie dojrzewały hasła, które pożogą wojenną objęły znaczną część świata.**

3 **Niemcy przyszłości winny nawiązać do najlepszych tradycji swego narodu, do tradycji Goethego i Schillera, do tradycji nauki, sztuki i literatury niemieckiej. A wtedy sąsiedzi Niemiec cieszyć się będą ze wspólnego sąsiedztwa i błogosławić będą geografię zamiast ją przeklinać.**

Jeśli wszystkie narody związane geograficznie z Niemcami zainteresowane są w takim właśnie rozwiązaniu problematu Niemiec, to cóż powiedzieć o Francji i Polsce, których granice deptano brutalnie w imię niemniej brutalnych haseł.

Czyż nie czas zamknąć ten łańcuch nieszczęść biorąc za podstawę wytyczne Poczdamu, pod którymi widnieje przecież i podpis francuski, dążyć do rozwiązania problematu Niemiec w duchu powziętych tam uchwał i we wskazanym tam kierunku. Nie chcemy wierzyć, ażeby Francja współczesna miała popełniać błąd Ernesta Renana, który w 1870 r. zbyt obojętnie przyglądał się losowi swej zwyciężonej ojczyzny. Przeciwnie, jesteśmy przekonani, że wielka kultura Francji i w tym wypadku nie zawiedzie, a wrodzony jej dar przewidywania lekkomyślnym politykom zamknie usta.

Katolicy polscy liczą na zrozumienie katolików francuskich w tej tak ważnej sprawie. Wiele nas z wami łączy a nie dzieli nic. I chyba jesteśmy zgodni z tym, abyśmy mogli wspólnie podziwiać odbudowaną katedrę w Kolonii, cieszyć się galeriami sztuki w Monachium i sprowadzać książki z Lipska.

Ale oto mówią nam, że stanowisko takie jest niezgodne z interesem trustów amerykańskich i rozmieszczeniem rynków zbytu, że w rozwiązaniu problematu Niemiec chodzi jeszcze o coś innego, niż tylko o pokojowe współżycie Niemiec z sąsiadami. Co więcej niekatolicy pouczają nas o nakazach naszej religii, jakoby nakazy te odpowiadały rzekomo ich polityce. Na co odpowiadamy: znamy dokładnie nakazy katolicyzmu i wiemy jak je tłumaczyć należy. Pouczają nas one między innymi i o tym, że żadne spory ideologiczne nie mogą być skutecznie rozstrzygnięte siłą lub przemocą. **Myśl walczy z myślą, idea polemizuje z ideą i nie ma takiego pocisku choćby była nim nawet i bomba atomowa, którym by można było zabić ideę.**

W zrozumieniu twórczych wartości katolicyzmu, katolicy polscy zwracali się już do katolików niemieckich z wyciągniętą poprzez wspólną granicę pokoju ręką. Możemy chyba liczyć w tej sprawie na pełne zrozumienie katolicyzmu francuskiego, którego przedstawiciele obecni na tej sali będą mieli możność przekonać się jak jednolity jest pogląd, w kwestii rozwiązania problematu Niemiec, całego narodu polskiego bez różnicy.

Byłoby istotnie rzeczą naiwną liczyć w Polsce na jakieś rozdźwięki w tym względzie. I to jest właśnie wkład katolicyzmu polskiego, już nie tylko w kwestię pokojowego rozwiązania problematu Niemiec, ale pokoju światowego w ogóle".

Demonstracjami i wiecami ludność W. Brytanii uczciła Święto 1 Maja

W niedzielę 3 maja ludność pracująca wielu miast Wielkiej Brytanii uczciła międzynarodowe święto mas pracujących całego świata — 1 Maja masowymi demonstracjami i wiecami.

W Londynie, mimo rozłamowej działalności prawicowego kierownictwa partii labourzystowskiej i reakcyjnych przywódców brytyjskiego kongresu Trade-Unionów, odbyła się demonstracja ludności pracującej z dawnym kierownictwem londyńskiej rady związków zawodowych na czele.

Demonstracja przebiegała pod bojowymi hasłami walki o żywotne interesy mas pracujących, o pokój, o wyzwolenie Anglii spod okupacji amerykańskiej.

Rokowania w Panmundżonie w sprawie zawarcia rozejmu w Korei

Dnia 4 maja odbyło się kolejne posiedzenie delegacji prowadzących rokowania w sprawie zawarcia rozejmu w Korei. Szef delegacji koreańsko-chińskiej generał Nam Ir starał się skierować rokowania na rzeczowe tory. Zaznaczył on, że należy przede wszystkim ustalić, w jaki sposób kraj neutralny powinien sprawować opiekę nad jeńcami wojennymi, którzy nie będą repatriowani bezpośrednio po zawarciu rozejmu.

Od 9 dni Harrison unika dyskusji w sprawie konkretnych problemów. W dniu dzisiejszym wymienił on Pakistan, jako kraj neutralny, nie biorąc pod uwagę faktu, że wybór kraju neutralnego może nastąpić dopiero po uzgodnieniu obowiązków tego kraju.

Generał Nam Ir wygłosił przemówienie, w którym poruszył również praktyczną stronę zagadnienia przetransportowania jeńców wojennych, nie podlegających bezpośredniej repatriacji, do kraju neutralnego. Strona koreańsko-chińska proponuje, by jeńcy ci zostali wysłani do neutralnego kraju, w którym byliby wolni od wojskowej kontroli strony, która ich wzięła do niewoli. W ten sposób nie będzie mogła wyłonić się sprawa przymusowego zatrzymania ich. Władze państwa neutralnego dostarczyłyby niezbędnej straży zbrojnej dla strzeżenia tych jeńców.

Harrison jednak nalegał, aby jeńcy, którzy nie podlegają bezpośredniej repatriacji, pozostali w Korei i korzystali z „istniejących już urządzeń". Harrison zaznaczył, że „urządzenia te zostałyby zdemilitaryzowane". Generał Nam Ir zwrócił się w związku z tym do generała Harrisona z zapytaniem: w jaki sposób można by w Korei Południowej stworzyć takie warunki, w których wojskowa kontrola amerykańska zostałaby zniesiona w takim stopniu, by jeńcy byli zupełnie wolni od wpływów strony, która wzięła ich do niewoli?

W jaki sposób kraj neutralny będzie mógł na terenie Korei Południowej opiekować się skutecznie jeńcami i utrzymywać porządek w miejscach, w których jeńcy ci zostaną umieszczeni?

Harrison jednak nie odpowiedział na to pytanie i nie chciał podejmować dyskusji w sprawach, poruszonych przez generała Nam Ira. Ograniczył się on jedynie do tego, że nalegał, by wybrano kraj neutralny, którego przedstawiciele — jego zdaniem — powinni sprawować kontrolę nad jeńcami w Korei Południowej.

Generał Nam Ir zaproponował odroczenie posiedzenia do dnia 5 maja i wyraził przekonanie, że delegacja amerykańska zastanowi się poważnie nad propozycją koreańsko-chińską.

Wymiana chorych i rannych jeńców wojennych w Korei

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin donosi z Kaesongu:

Delegacja koreańsko-chińska, uczestnicząca w rokowaniach w sprawie rozejmu, opublikowała w dniu 3 maja br. następujący komunikat:

Strona przeciwna przekazała dnia 3 maja br. stronie koreańsko-chińskiej w Panmundżonie 105 chorych i rannych jeńców wojennych Koreańskiej Armii Ludowej i 80 chorych i rannych jeńców wojennych — chińskich ochotników ludowych. Strona przeciwna zakomunikowała, że zakończyła repatriację chorych i rannych jeńców wojennych Koreańskiej Armii Ludowej i chińskich ochotników ludowych, którzy podlegali repatriacji.

Od chwili rozpoczęcia przez obie strony repatriacji chorych i rannych jeńców wojennych strona przeciwna przekazała stronie koreańsko-chińskiej 6.670 chorych i rannych jeńców, wśród nich 5640 jeńców Koreańskiej Armii Ludowej i 1030 chińskich ochotników ludowych.

Reportaż K. Brandysa w „Prawdzie"

MOSKWA (PAP). W „Prawdzie" z dnia 4 bm. ukazał się reportaż K. Brandysa o Warszawie w maju pt. „Słoneczne dni".

VI Międzynarodowy Kolarski Wyścig Pokoju

Ruzicka (CSR) wygrał IV etap na trasie Karlove Vary — Decin

Start kolarzy do IV etapu Wyścigu Pokoju, ostatniego na terenie Czechosłowacji, z Karlovych Varów do Decina (160 km) był jeszcze jedną wspaniałą manifestacją ludności czechosłowackiej na rzecz pokoju. Licznie zgromadzone tłumy wśród okrzyków na cześć pokoju żegnały kolarzy wyruszających do dalszej walki na trasie wyścigu przyjaźni i braterstwa.

Etap ten, najkrótszy z dotychczasowych, zakończył się zwycięstwem Czechosłowaka Ruzicki przed Duńczykami Andersenem i Pedersenem. Drużynowo etap wygrała Dania przed CSR i NRD i objęła prowadzenie w klasyfikacji po czterech etapach. Kolarz duński Pedersen objął przodownictwo wyścigu, a dotychczasowy leader Deutsch (Austria) spadł na szóste miejsce.

Polacy pojechali dobrze zespołowo. Wilczewski i Klabiński zajęli miejsca w grupie 14—19, Wójcik był 20 a Królak 21. Drużyna polska zajęła na tym etapie 5 miejsce, utrzymując szóstą pozycję w klasyfikacji po czterech etapach i nadrabiając m. in. ok. 2 minut różnicy dzielącej ją od Anglii.

IV etap rozpoczął się tuż po starcie ucieczką Królaka, który zdobył przewagi ok. pół km, jednak na 15 km Polaka dochodzą Duńczycy Pedersen i Andersen, Węgrzy Szabo i Kis-Dala, Maitland (Anglia), Ruzicka (CSR) i przodownik wyścigu Deutsch.

Z grupy tej uciekają wkrótce Deutsch i Ruzicka, jednak na 20 km Austriak łamie koło, i musi czekać na wóz techniczny i już do końca etapu nie dojdzie do czołówki. Ruzicka nie ryzykuje samotnej jazdy, zwalnia i pozwala się dojść szóstce kolarzy, wśród których jedzie Królak.

Na 50 km Rużicka ucieka ponownie pociągając za sobą Duńczyków Pedersena i Andersena. Tymczasem pozostałą grupę dochodzi duża stawka kolarzy, wśród nich trzej Polacy Wilczewski, Klabiński i Wójcik.

Na krętych uliczkach Chomutova pogoń za czołówką podejmują: Polacy Wilczewski, Klabiński, Wójcik i Królak, Schultz i Schur (NRD), Francuz Fillette nasz rodak z Francji Pawlisiak.

Na 50 km przed metą grupa ta ma około 1 km przewagi nad następną, z której odrywa się siedmiu kolarzy z Belgiem Eloot na czele. Na ostrych zjazdach przed Ustimed Labą grupa 7 kolarzy dochodzi poprzednią grupę, w której jedzie 4 Polaków i cała stawka rozpoczyna pościg za czołową trójką Polacy jadą bardzo dobrze walcząc zespołowo i ambitnie o jak najlepszą lokatę.

Tymczasem czołówka zbliża się do Decina. Gęste szpalery widzów serdecznie witają jadących wznosząc okrzyki na cześć pokoju i jego wysłanników. Trasę zdobią wieńce z kwiatów i zieleni, barwne chorągiewki, transparenty i bramy triumfalne.

Z niebywałym entuzjazmem witają mieszkańcy Decina czołówkę wyścigu, a szczególnie swojego rodaka Rużickę. Czechosłowak wspaniałym finiszem na ostatnich metrach wysuwa się do przodu wyprzedzając na mecie o pół koła obu Duńczyków Andersena i Pedersena. Po 4 minutach kończy etap następna trójka: Eloot (Belgia), Schur (NRD) i Trygg (Norwegia), a w półtorej minuty po nich 14-osobowa grupa, wśród której jest czterech Polaków: Wilczewski, Klabiński, Wójcik i Królak.

Zwycięzca etapu Ruzicka jest zmęczony ale szczęśliwy: „Cieszę się, że Czechosłowakowi udało się wreszcie wygrać etap na ziemi czeskiej. Przez cały czas myślałem o tym, aby wygrać ten etap. Udało się, a do zwycięstwa dopomógł mi doping rodaków."

We wtorek 5 bm. kolarze mają w Decinie dzień odpoczynku. W środę wyrusza do pierwszego etapu na terenie NRD Bad Schandau — Chemnitz (115 km).

OFICJALNE WYNIKI IV ETAPU WYŚCIGU POKOJU

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA

1. Rużicka (CSR) 4:21:07, 2—3. Andersen (Dania) 4:22:07, Pedersen (Dania) 4:22:07, 4—6. Eloot Belgia) 4:26:03, Schur (NRD) 4:26:03, Trygg (Norwegia) 4:26:03, 7—9. Pawlisiak (Polonia franc.) 4:27:22, Fillette (Francja) 4:27:22, Chraplak (Polonia franc.) 4:27:22, 10—13. Jorgensen (Dania) 4:27:22, Malek (CSR) 4:27:22, Nesl (CSR) 4:27:22, Radigon (Francja) 4:27:22.

Miejsca Polaków:

W grupie 14—19. Wilczewski i Klabiński 4:27:22, 20. Wójcik 4:27:28, 21. Królak 4:27:34, 45. Ulik 4:37:42.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA

1. Dania — 13:11:36, 2. CSR — 13:16:51, 3. NRD — 13:20:47, 4. Polonia francuska 13:22:06, 5. **Polska** — 13:22:12, 6. Belgia — 13:22:50, 7—8. Anglia — 13:24:50, Bułgaria — 13:24:50, 9. Francja — 13:38:01, 10. Austria — 13:44:47.

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO CZTERECH ETAPACH

1. Pedersen (Dania) 19:50:27, 2. Maitland (Anglia) 19:55:12, 3. van Schil (Belgia) 19:56:39, 4. Eloot (Belgia) 19:59:48, 5. Knezourek (CSR) 20:01:15, 6. Deutsch (Austria) 20:01:29, 1. Malek (CSR) 20:01:42, 8. Andersen (Dania) 20:02:34, 9. Newman (Anglia) 20:03:49, 10. Radigon (Francja) — 20:05:27.

Miejsca Polaków:

18. Wójcik 20:10:36, 19. Klabiński 20:11:18, 22. Wilczewski 20:11:46, 40. Królak 20:29:12.

Miejsca Polaków z Francji

29. Kuźnicki, 34. Radowicz, 37. Wyszyński, 38. Pawlisiak, 46. Chraplak.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO CZTERECH ETAPACH

1. Dania — 59:56:23, 2. Anglia 60:04:40, 3. Belgia — 60:05:36, 4. CSR — 60:07:25, 5. NRD — 60:09:10, 6. **Polska** — 60:14:36, 7. Polonia francuska — 60:29:32, 8. Francja — 60:38:01, 9. Bułgaria — 60:40:08, 10. Austria — 60:49:29.

Delegacja polskich Związków Zawodowych zwiedza ZSRR

MOSKWA (PAP). Delegacja związkowców polskich, która przybyła do Moskwy na zaproszenie WCSPS, obecna była na Placu Czerwonym w dniu manifestacji Pierwszomajowej wraz z przedstawicielami mas pracujących całego świata.

Delegacja zwiedziła zabytki historyczne Moskwy, wspaniałe Metro moskiewskie, piękne wysokościowce i nowe dzielnice mieszkaniowe dla świata pracy.

Dnia 2 maja br. delegacja związkowców polskich wraz ze wszystkimi delegacjami robotniczymi wzięła udział w bankiecie w Sali Kolumnowej Domu Związków Zawodowych, wydanym przez WCSPS. Przedstawicieli mas pracujących świata powitał serdecznie przewodniczący Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych — M. Szwernik.

Goście polscy byli na przedstawieniach w Teatrze Wielkim.

Dnia 3 bm. delegacja wyjechała do Stalingradu, skąd trasą pierwszej budowli komunizmu — Kanałem Wołżańsko-Dońskim im Lenina — uda się do Rostowa.

Wspólnym wysiłkiem całego narodu uruchomimy Nową Hutę

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Prezydium Rządu stwierdza, że w związku z tym przed budowniczymi Nowej Huty oraz dostawcami maszyn, urządzeń i materiałów stoją obecnie nowe, bez porównania większe zadania. Szczególnie wielkie zadania mobilizacji i koordynacji wysiłków przede wszystkim w zakresie dostaw ciążą na Ministerstwie Hutnictwa i kierownictwie kombinatu Nowa Huta, zaś w zakresie robót budowlano-montażowych — na Ministerstwie Budownictwa Przemysłowego i kierownictwie Przemysłowego Zjednoczenia Budowy Kombinatu Nowa Huta. Rytmiczne i terminowe wykonywanie zadań ustalonych harmonogramami budowy jest podstawowym warunkiem powodzenia.

Dla wykonania tych wielkich zadań, na skalę dotychczas w Polsce niespotykaną, konieczny jest ogólnonarodowy wysiłek.

Biorąc powyższe pod uwagę, Prezydium Rządu — poleca wszystkim ministrom, prezesom centralnych urzędów, dyrektorom centralnych zarządów oraz dyrektorom poszczególnych zakładów pracy i biur projektowych, przewodniczącym prezydiów rad narodowych i kierownikom instytucji oraz przedsiębiorstw handlowych — traktowanie budowy kombinatu Nowa Huta jako najważniejszej i najbardziej kluczowej pozycji socjalistycznego budownictwa.

Uchwała Prezydium Rządu ustala dokładne terminy oddania do eksploatacji podstawowych obiektów produkcyjnych kombinatu Nowa Huta i podkreśla wagę ścisłego przestrzegania tych terminów.

Uchwała Prezydium Rządu zobowiązuje ministerstwa resortowe do zapewnienia dostaw konstrukcji, maszyn, urządzeń, materiałów ogniotrwałych dla budownictwa kombinatu. **Zakłady podległe Ministerstwu Hutnictwa winny dostarczyć jeszcze w br. dla budowy kombinatu, m. in. ponad 22 tysiące ton konstrukcji stalowych, około 15 tysięcy ton maszyn i urządzeń, ponad 26 tysięcy ton materiałów ogniotrwałych.**

Wymaga to od szeregu zakładów mobilizacji sił i środków dla spełnienia tych zadań. Np. huta „Pokój" musi skrócić co najmniej o 2 miesiące okres postoju jednej z walcowni w okresie rekonstrukcji i umożliwić wyprodukowanie przez hutnictwo ponad plan w roku bieżącym znacznych ilości blach.

Przed hutą „Zabrze" stoi zadanie podniesienia planu 1953 r. o 1200 ton konstrukcji żelaznych. Zakłady podległe Ministerstwu Przemysłu Maszynowego, Ministerstwu Żeglugi, Ministerstwu Energetyki, Ministerstwu Przemysłu Drobnego i Rzemiosła muszą dostarczyć w br. łącznie ponad 21 tys. ton konstrukcji stalowych i urządzeń. Dla umożliwienia wykonania podstawowej produkcji 1953 roku na kombinacie Nowa Huta Ministerstwo Budownictwa Przemysłowego musi zakończyć w najkrótszym czasie budowę i uruchomić centralną betoniarnię, centralną ciesielnię, centralną zbrojarnię i centralną bazę transportu.

Uchwała przewiduje, celem zapewnienia zwiększonej obsady II i III zmiany, odpowiednie zwiększenie stanu zatrudnienia. Kierownictwo i załoga budowy kombinatu musi zrobić szczególny wysiłek w kierunku podniesienia jakości robót i przestrzegania zasad oszczędnościowych.

Celem udzielenia pomocy generalnemu wykonawcy zostanie mu dostarczony dodatkowy sprzęt, umożliwiający podniesienie stopnia mechanizacji, szczególnie na odcinkach robót pracochłonnych.

Uchwała ustala zasady kontroli wykonania zadań powierzonych poszczególnym ministerstwom, organizacjom i zakładom.

Uchwała Prezydium Rządu podkreśla dobitnie podstawowe znaczenie terminowego uruchomienia pierwszego etapu kombinatu Nowa Huta, jako kluczowego elementu naszego Planu 6-letniego.

Sport

Na ringach całej Polski

GWARDIA TORUŃ — BUDOWLANI POZNAŃ 14:6

W Toruniu pięściarze miejscowej Gwardii zwyciężyli zdecydowanie II-ligowy zespół poznańskich Budowlanych w stosunku 14:6. Do niespodzianek zaliczyć trzeba zwycięstwa Białego (Gw.) nad Lidkiem i Derkowskiego (Gw.) nad Szkudlarskiem.

ŁÓDŹ — STALINOGRÓD 10:10

Międzyokręgowy mecz pięściarski Łódź — Stalinogród zakończył się wynikiem remisowym 10:10.

STAL KALISZ — GWARDIA ŁÓDŹ 11:9

Towarzyski mecz bokserski Stal Kalisz — Gwardia Łódź przyniósł zwycięstwo kaliszanom w stosunku 11:9.

KOLEJARZ INOWROCŁAW — GWARDIA POZNAŃ 16:4

W Inowrocławiu bokserzy miejscowego Kolejarza w towarzyskim spotkaniu rozgromili II-ligowy zespół poznańskiej Gwardii w stosunku 16:4. (S).

ZWYCIĘSTWO SZERMIERRZY BYDGOSKIEJ GWARDII

W Bydgoszczy, w sali ORZZ przez dwa dni odbywał się towarzyski mecz szermierczy pomiędzy miejscową Gwardią a Gwardią Kraków. Zwycięstwo odniosła drużyna gospodarzy 3:0.

We florecie bydgoszczanie zwyciężyli 9:7. Punkty dla zwycięzców zdobyli Gołębiowski i Januszewski po 3, Gdaniec 2 i Krawczewski 1. Dla krakowian Pawlas 3, Tomaszkiewicz 2 oraz Walec i Kromka po 1. Najciekawszą walkę stoczyli Gołębiowski (Bydg.) i Pawlas (Kr.). Zwyciężył Gołębiowski 5:4.

Szpadę także wygrali gospodarze 6:3, zdobywając punkty przez Małka 3, Gołębiowskiego 2 i Milanowskiego 1. Dla gości punkty zdobyli Fiszer, Pawlas i Najda po 1.

Również w szabli zwycięstwo odnieśli bydgoszczanie 10:6. Dla zwycięzców punkty zdobyli Chojnacki, Stachowski i Krawczewski po 3 i Gdaniec 1. Dla pokonanych Najda 3, Fiszer 2 i Wyrzykowski 1. (s).

I KROK BOKSERSKI W BYDGOSZCZY

Na polecenie WKKF Bydgoszcz organizuje sekcja bokserska miejscowego Kolejarza I krok bokserski. Walki odbędą się w środę 6 bm. oraz w czwartek 7 bm. od godz. 19 w sali ZZK przy ul. Zygm. Augusta. Zgłoszenia zawodników przyjmuje się na miejscu do dnia 6 bm. godz. 17.

KOLEJARZ OLSZTYN W STOLICY POMORZA

III-ligowy zespół Kolejarza Olsztyn, występujący w warszawskiej lidze międzywojewódzkiej, przyjeżdża w tych dniach do Bydgoszczy celem rozegrania towarzyskiego spotkania z miejscowym Kolejarzem. Pojedynek Kolejarza Olsztyn z Kolejarzem Bydgoszcz odbędzie się w czwartek 7 bm. o godz. 17.30 na Stadionie Leśnym przy ul. Północnej w Bydgoszczy. Dalsze szczegóły podamy niebawem.

MAJ
5
WTOREK

DZIŚ:
Hilarego, Ireny

JUTRO:
Jana

WAŻNIEJSZE TELEFONY: Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Taksówki 36-55 i 39-62. Informacja PKP 11-87. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamiejscowe 00. Komenda MO 25-16. IKP 19-07, 33-41, 33-42.

To i owo z Bydgoszczy

O idealnej szatniarce



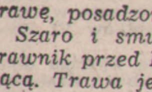
W rubryce „To i owo zamieściliśmy trafną i miłą wzmiankę o uprzejmej i zawsze życzliwej dla wszystkich bywalców kawiarni — „Cristal" — szatniarce, która z godnością wypełnia swój obowiązek, nie przyjmując żadnych napiwków i opłat za przyjęcie płaszcza do szatni, a nawet potrafi „cichaczem" przyszyć urwany wieszak. Jednym słowem IDEALNA szatniarka.

Szkoda tylko, że kierownictwo „Cristalu" tę sympatyczną szatniarkę przeniosło do kuchni, a w szatni w chwili obecnej nikt nie „urzęduje". Goście pozostawiają płaszcze na „los" szczęścia i uczciwość innych. Mam wrażenie, że utrzymanie szatni w tej kawiarni jest koniecznością i kierownictwo powinno tę sprawę uregulować ku zadowoleniu gości przebywających w „Cristalu".

Przy sposobności warto również pochwalić całą żeńska obsługę w tej kawiarni i podkreślić, że jedna szczuplutka, lecz bardzo wdzięczna i młodziutka, druga grubiutka, ale milutka, trzecia i czwarta — kto tam zresztą wyliczy, a wniosek tylko jeden:

„Kobiety usługujące gościom
w „Cristalu",
Mają serca z najszlachetniejszego metalu"...
(WK)

Zapomniany trawnik



Nastała wiosna. Liczne parki, skwerki i trawniki przybrały nową szatę: — zasiano trawę, posadzono kwiaty itp.

Szaro i smutno wygląda jednak trawnik przed I Szkołą Ogólnokształcącą. Trawa jest tam stara, zeschła i wydeptana, a o kwiatach już w ogóle nikt nie pomyślał...

Miejmy nadzieję, że w niedługim czasie i na tym klombie w centralnym punkcie miasta zakwitną kolorowe bratki. (Epa)

Nowa placówka Centrali Aptek Społecznych

Apteka w Osiedlu Leśnym
obsługuje około 500 osób dziennie

Rozbudowa miast w dobie obecnej idzie w kierunku budowy osiedli robotniczych. Osiedla te są najnowszą i najbardziej higieniczną formą budownictwa miejskiego. W trosce o należyte zaopatrzenie mieszkańców tych osiedli we wszystkie potrzebne im artykuły, zakłada się w nich sklepy i instytucje usługowe.

Nie dawno mieszkańcy Osiedla Leśnego otrzymali nową placówkę usługową Służby Zdrowia — aptekę społeczną. Jest ona najnowocześniejszą w naszym mieście. Urządzono ją bowiem według najnowszych wzorów. Wnętrze apteki, na które składa się osiem pomieszczeń posiada specjalne regały oraz złożony system półek i szufladek, wykonany przez Spółdz. Artystyczną Branży Drzewnej „Heban". W pozostałych lokalach mieszczą się szafki i półki z medykamentami oraz oddzielone od nich — z chemikaliami. Apteka posiada również obszerne piwnice w których przechowuje się medykamenty wymagające chłodnej i równomiernej temperatury.

Zaopatrzenie apteki w aparaturę i w leki nie było łatwym zadaniem. Należy się za to uznanie sekcji zaopatrzenia CAS która energicznie i we właściwym czasie uporała się z tym problemem i walnie przyczyniła się do uruchomienia we właściwym terminie apteki.

Nowootwarta apteka czynna jest przez 11 godz. na dobę. Załoga apteki to trzech mgr farmacji i trzy osoby spośród personelu administracyjnego. Niestety nie pomyślano w czasie uruchomienia apteki o mieszkaniach dla personelu. Jest to utrudnieniem, w normalnych pracach apteki gdyż osiedle jest dość odległe od centrum miasta. Czynniki decydujące o przydziale mieszkań powinny wziąć sobie tę sprawę do serca.

Apteka zdolna jest obsłużyć około 500 osób dziennie. Jej estetyczne wnętrze i wygodne fotele przynoszą ulgę oczekującym na leki chorym. Od nich jednakże personel apteki spodziewa się wyrozumienia, wówczas to ten tak bardzo potrzebny Osiedlu Leśnemu Ośrodek Służby Zdrowia spełni należycie swoją rolę i zadanie. (g)



Wyjaśnienie

W n-rze 103 naszego pisma miała miejsce usterka treściowa w artykule pt.: „Rzemiosło bydgoskie w Czynie 1-Majowym" w ostatnim zdaniu zmieniająca istotne znaczenie zdania. Powyższe zdanie powinno mieć następujące brzmienie:

„Patriotyczna postawa naszego rzemiosła pozwala wierzyć, że w tegorocznej akcji zobowiązań 1-Majowych rzemiosło okręgu bydgoskiego znacznie przekroczy swe osiągnięcia na tym odcinku z roku ubiegłego, które w zaszczytnym współzawodnictwie z pozostałymi okręgami rzemieślniczymi w skali wojewódzkiej wysunęły ten okręg na pierwsze miejsce i za które został on nagrodzony proporczykiem Izby Rzemieślniczej".

„Niedyskrecje zza kulis Filharmonii"

Miałem ostatnio sposobność zajrzeć do planów programowych naszej Filharmonii. Pozwolili mi spojrzeć tylko na program w miesiącu maju. Ale starczyło! Plan przedstawia się — co tu mówić — interesująco! Trzeba koniecznie podzielić się tymi wiadomościami z naszymi Czytelnikami. Bo pomyślcie tylko: miesiąc rozpocznie koncert, na którym wykonane zostaną utwory dwóch wielkich kolorystów: Rimski-Korsakowa (bajkowa, dawno już u nas nie słyszana „Szecherezada") i Maurycego Ravela (po raz pierwszy w Bydgoszczy — „Pavana na śmierć Infantki"). Jako solistka dla abonamentu „A" — BARBARA HESSE-BUKOWSKA. Pamiętamy jeszcze artykuły prasowe o jej triumfalnych koncertach w Wiedniu — a tuż przed nią udział w Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym w Paryżu, gdzie wykona ten sam przepiękny koncert a-moll Schumanna, który usłyszymy u nas właśnie na tym ciekawym koncercie. Ale abonament „B" niech nie rozpacza — usłyszy ni mniej ni więcej, tylko... HALINĘ CZERNY-STEFAŃSKĄ z „Wariacjami" Francka.

W perspektywie koncert specjalny dla uczczenia pamięci zmarłego niedawno kompozytora radzieckiego o światowej sławie — Sergiusza Prokofiewa. Solistką koncertu będzie EUGENIA UMIŃSKA. Przedstawi nam ona po raz pierwszy w Bydgoszczy I koncert skrzypcowy Prokofiewa. A któż nie posłucha z największą przyjemnością powtórzenia wstrząsającej suity „Romeo i Julia"? Pamiętacie „Kłótnię Montekich z Kapuletami" albo „Śmierć Julii"? Chyba jedne z najpiękniejszych stron współczesnej literatury muzycznej.

A pod koniec maja — wydarzenie świeże: prawykonanie w Polsce opery Debussyego „Pelleas i Melisanda" w formie montażu, z udziałem 4 solistów. Opera Debussyego, do której jako libretto posłużył dramat Maeterlincka pod tym samym tytułem, zostanie wykonana w języku oryginału, tj. po francusku. Nie bójcie się, że nie zrozumiecie: narrator wyjaśni tok akcji i treść poszczególnych arii. A tekst — to znowu unikat: jedyne w Polsce tłumaczenie poetyckiego tekstu Maeterlincka pióra znakomitego poety Zenona Przesmyckiego (Miriam). Tekst ten udało się wypożyczyć z Teatru im. Słowackiego w Krakowie, gdzie przed laty wystawiono dramat Maeterlincka.

Nie koniec na tym, na tymże koncercie odbędzie się operomontaż innej opery: „Kniazia Igora" Borodina. Udział w operomontażu wezmą: BARBARA RUDZKA, solistka Opery Śląskiej, JANINA HUPERTOWA, ANDRZEJ HIOLSKI (również z Opery Śląskiej) i LESŁAW WACŁAWIK — solista Opery Warszawskiej.

Jednym słowem — premiery, miłe rewelacje. Nie przesadziłem, prawda?

T. FOLLEHER

KOMUNIKATY

Grupa Hodowców Drobnego Inwentarza przy ZSCh Koło śródmieście, zwołuje zebranie miesięczne 5 bm. o godz. 19 w szkole przy ul. Poniatowskiego.

*

Plenarne posiedzenie Zarządu Woj. Zw. Sam. Chłopskiej — dziś o godz. 10 w sali ZZK przy ul. Zygmunta Augusta 20.

Echa uroczystości 1-Majowych

Wielkie osiągnięcia pracowników ZGOB

W świetlicy Zakł. Gazownictwa Okr. Bydgoskiego odbyła się akademia 1-Majowa, na której dyr. mgr inż. Wyżnikiewicz nakreślił osiągnięcia załogi ZSOB.

Wyrażają się one w przekroczeniu planu produkcji za I kwartał. Stało się to dzięki popularyzowaniu akcji współzawodnictwa wśród załogi. W serdecznych słowach podziękował ob. dyrektor wszystkim pracownikom, za wysiłek w kierunku podniesienia wydajności, po czym przystąpił do rozdania wielu cennych nagród: pieniężnych, dyplomów i książek.

Punktem kulminacyjnym uroczystości było wyróżnienie ob. Marcina Nowaka, zasłużonego, długoletniego pracownika Srebrnym Krzyżem Zasługi przez Radę Państwa RP Ludowej, w której imieniu dekoracji dokonał, wśród entuzjazmu załogi, wice-przewodn. WRN Schmidt. W przemówieniu przedstawiciel WRN podkreślił zasługi ob. Nowaka na polu społecznym, politycznym i zawodowym, nadmieniając, że wyróżnienie to jest równocześnie wyróżnieniem i zaszczytnym dla całej załogi.

Chór pod batutą ob. Skibskiego uświetnił akademię odśpiewaniem piosenki 1-majowej i piosenki „Na granicy". Ob. Bulak wygłosiła 2 wiersze Broniewskiego pt. „Elegia o śmierci Ludwika Waryńskiego i „Pieśń Majowa". Uroczystość zakończono odśpiewaniem Miedzynarodówki.

W Liceum Technik Plastycznych

W sali koncertowej Pom. Domu Sztuki odbyła się uroczysta akademia 1-Majowa Państwowego Liceum Technik Plastycznych.

Słowo wstępne wygłosił dyr. Marian Turwid, który omówił rolę przyszłych plastyków w kształtowaniu nowej socjalistycznej kultury polskiej. Referat okolicznościowy z okazji Święta Pracy wygłosiła uczennica Liceum Maria Polewska. Na zakończenie części oficjalnej przewodniczący zarządów kół szkolnych ZMP, TPPR, LPŻ, SKOS, PCK i LM odczytali podjęte przez młodzież zobowiązania 1-Majowe. Młodzież melduje: „Weźmiemy udział w akcjach dekoracyjnych, podniesiemy wyniki swego nauczania, ożywimy działalność szkolnych kół".

Na część artystyczną złożyły się recytacje zbiorowe i indywidualne uczniów oraz występy chóru szkolnego pod dyr. prof. Kabacińskiego.

(Szach)

Dobrze przygotowani wioślarze rozpoczęli sezon



Bydgoscy wodniacy uroczyście zainaugurowali sezon sportów wodnych. 400 wioślarzy, żeglarzy i kajakowców złożyło przyrzeczenie sumiennej pracy w tegorocznym sezonie sportowym.

Po uroczystościach odbyły się na Brdzie regaty wioślarskie i kajakowe na skróconym dystansie. W biegu jedynek zwyciężył zdobywca brązowego medalu olimpijskiego Teodor Kocerka (AZS) przed Poniatowskim (OWKS). Dobrze zaprezentowali się także pozostali wioślarze Stali, AZS, Kolejarza i OWKS, którzy jak wykazał pierwszy występ na Brdzie — pilnie przygotowywali się zimą do letniego sezonu.

PTTK szkoli
adeptów taternictwa



Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze przystępuje w roku bieżącym do szeroko zakrojonej akcji propagującej turystykę górską i wysokogórską. Celem towarzystwa jest zapoznanie z górami jak najszerszych mas młodzieży. Szczególnie turystyka wysokogórska powinna stać się obiektem zainteresowania wszystkich sportowców naszego regionu, których walory fizyczne i moralne pozwalają uprawiać piękny choć trudny sport, jakim jest taternictwo.

Celem wyszkolenia nowych adeptów taternictwa PTTK apeluje do młodzieży, aby nie poprzestała na zdobyciu odznaki SPO, nie zamykała kręgu swoich zainteresowań na boisku sportowym swego miasta, lecz zdobywała nowe umiejętności sportowe. Taternictwo uczy wytrzymałości moralnej i fizycznej, uczy świadomej walki z niebezpieczeństwem, pozwala obcować ze wspaniałą przyrodą Tatr.

Aby umożliwić rozkwit taternictwa w naszym Okręgu, Komisja Taternictwa — Klub Wysokogórski PTTK organizuje w najbliższym czasie, w Bydgoszczy i Toruniu teoretyczny kurs taternictwa. Wszyscy, którzy ukończą go pomyślnie, a ich fizyczny stan odpowiadać będzie wymaganiom, zostaną skierowani na kursy praktyczne. W sezonie letnim czekają na nich obozy w Tatrach.

Wszystkich informacji w sprawach turystyki górskiej i taternictwa a w szczególności w sprawie kursów udziela Oddział PTTK w Toruniu ul. Zjednoczenia 24 i Zarząd Okręgu PTTK w Bydgoszczy ul. Dworcowa nr 14.

Radują się dzieci

Dla uczczenia 1-Maja szereg komitetów blokowych podjęło zobowiązania, które są realizowane.

Podtrzymując piękny czyn i apel mieszkańców domu nr 87 przy Al. 1 Maja i Sienkiewicza 37 powstała również przy ul. Czarna Droga nr 41 mała inwestycja w postaci nowej huśtawki dla dzieci tego domu. Wykonawcą jej jest członek komitetu domowego ob. Stanisław Jaskólski, który pracę swą wykonał całkowicie systemem gospodarczym i z własnego materiału.

Komitet Blokowy nr 148 założył przy ul. Sportowej 5 piękną piaskownicę dla dzieci. Prace związane z jej budową wykonał przewodniczący komitetu blokowego ob. Franciszek Wielgosz.

Mieszkańcy domu nr 23 przy ul. Chrobrego z własnej inicjatywy dla uczczenia święta robotniczego 1-Maja zbudowali także piaskownicę. Najwięcej pracy w realizację tego pięknego czynu włożyli lokatorzy ob. ob. Czesław Zeitz, F. Luboński i Stefan Kowalik .

Najwięcej jednak są zadowolone dzieci. Radują się tymi małymi inwestycjami. W dni pogodne i słoneczne bawią się w piaskownicy. Nie potrzebują, jak to się często zdarzało dotychczas biegać po ulicy i narażać się na niebezpieczeństwo, które im mogło grozić ze strony pojazdów mechanicznych. (y)

Środa literacka

Na najbliższej Środzie literackiej 6 bm. zainteresuje słuchaczy nietylko ciekawy temat ale i osoba prelegenta. Z Poznania przyjeżdża Wacław Kubacki, który będzie mówił „O historycznej tematyce we współczesnej dramaturgii polskiej". Początek o godz. 19-tej w Pom. Domu Sztuki.

SPORT

NIESPODZIEWANY SUKCES KOLEJARZA BYDGOSZCZ

Kolejarze bydgoscy sprawili swym kibicom niespodziankę, o którą trudno było ich podejrzewać. Silny, bojowy zespół II-ligowego Kolejarza Leszno, rozłożyli bowiem gładko w stosunku 5:1 (5:0). Pojedynek towarzyski dwóch bratnich drużyn dostarczył publiczności, zgromadzonej w ub. niedzielę na Stadionie Leśnym Kolejarza sporo emocji. Oczywiście mamy tu na myśli jedynie pierwszą fazę spotkania, kiedy to w drużynie „czarnych koszul" (gospodarze wystąpili po raz pierwszy w nowych barwach zrzeszeniowych) wszystko szło jak po sznurku. Linie defensywne doskonale wspierały atak, paraliżując równocześnie wypady gości. Piątka ofensywna Kolejarza, kierowana umiejętnie przez Nowaka St., potrafiła natomiast wykorzystać w maksymalny sposób okazje do zdobycia bramek. A że szczęście nie opuszczało tym razem napastników Kolejarza Bydgoszcz nic dziwnego, iż do przerwy bramkarz z Leszna wyjmował aż 5 razy piłkę z siatki. Sprawcami tej nieprzyjemnej dla gości niespodzianki byli dwukrotnie Andrzejewski i Szwajkowski oraz raz Nowak St.

Obraz gry zmienił się radykalnie w drugiej połowie gry. Gospodarze zmęczeni forsownym tempem, narzuconym w pierwszej połowie, atakowali chaotycznie, niepotrzebnie stosując górne podania. W przeciwieństwie do nich goście, dysponując lepszą kondycją fizyczną, przypuszczali raz po raz szturm na bramkę bydgoską. Jeden z nich zakończył się zdobyciem honorowej bramki przez lewoskrzydłowego Jankowiaka. (R)

PRZY SIATCE I POD KOSZEM W BYDGOSZCZY

W Bydgoszczy gościli siatkarze i koszykarze Unii Mątwy, którzy rozegrali towarzyskie spotkania z miejscowym Kolejarzem. W siatkówce żeńskiej zwyciężył Kolejarz 2:0 (15:6, 15:8). Siatkówkę mężczyzn wygrał również bydgoski Kolejarz 2:0 (15:3, 15:12).

Trzecie zwycięstwo odnieśli koszykarze Kolejarza, którzy pokonali Unię w stosunku 55:52 (29:23).

*

Na boisku OWKS-u odbyło się również kilka spotkań w piłce ręcznej. W meczu siatkówki pierwsza drużyna OWKS pokonała AZS Toruń 3:0 (15:6, 15:8, 15:10), a OWKS II również zwyciężył AZS Toruń 2:0 (15:10, 15:10). Spotkanie dwóch drużyn OWKS-u wygrał zespół I 2:0 (15:6, 15:8).

W meczu koszykówki kobiet OWKS Bydg. pokonał KS z Inowrocławia 72:15 (48:4).

Punkty dla zwycięzczyń zdobyły Nochówna 22, Maćkowska 18, Wołłejko 11, Jarzębska 9 oraz Lamparska i Zydlewska po 6. Dla inowrocławianek Walczakówna 6, Szulcówna, Sawicka, Milińska i Kucołówna po 2 oraz Kilówna 1. (S)

BOKS NA POMORZU
DWIE PORAŻKI PIĘŚCIARZY OWKS

Pięściarze bydgoskiego OWKS-u ulegli niespodziewanie w dwóch spotkaniach w Grudziądzu miejscowemu KS 8:12 i we Włocławku reprezentacji Pomorza Zrzeszenia Sportowego Unia również 8:12.

W pierwszym meczu do niespodzianek zaliczyć wypada porażki Izydorczyka (OWKS) z Różkiem (KS), Znanieckiego (OWKS) z Janickim (KS) oraz zwycięstwo Rosińskiego (KS) nad Drzewieckim (OWKS).

W drugim spotkaniu Kazimierczak (OWKS) uległ niespodziewanie Eugeniuszowi Baranowskiemu (Unia). (S)

ZWYCIĘSTWO HOKEISTÓW GWARDII W STOLICY

Hokeiści na trawie bydgoskiej Gwardii, rozegrali w stolicy dwa towarzyskie spotkania z warszawskim AZS-em.

W pierwszym meczu zwyciężyła Gwardia 4:0 (1:0).

W meczu rewanżowym padł remisowy wynik 2:2 (1:1). (S)

GWARDIA BYDGOSZCZ — BUDOWLANI GDAŃSK 1:0

We Wrzeszczu rozegrany został towarzyski, rewanżowy mecz piłkarski pomiędzy I-ligowym zespołem Budowlanych Gdańsk a II-ligową Gwardią Bydgoszcz.

Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Gwardii 1:0 (1:0).

Zwycięską bramkę dla gwardzistów zdobył silnym strzałem z 20 m Jerzy Brzeski w 35 minucie gry. (S)

BURCHARD, PIĄTEK I KLIMOWICZ NA OBOZIE PIŁKARZY ZS GWARDIA

Na obóz piłkarski Zrzeszenia Gwardia przed międzynarodowym meczem piłkarskim z drużyną NRD powołanych zostało 3 zawodników bydgoskiej Gwardii, Burchardt, Piątek i Klimowicz, którzy przewidziani zostali do reprezentacji ZS Gwardia. Spotkanie to odbędzie się na zakończenie VI Wyścigu Pokoju Praga — Berlin — Warszawa w dniu 14 bm. w Warszawie. (S)

CO? GDZIE? KIEDY?

TEATR

ZIEMI POMORSKIEJ
Wtorek: Bancroftowie (19.30).
Środa: Bancroftowie (19.30).

WYSTAWY

Muzeum im. Wyczółkowskiego: Wieś w twórczości Leona Wyczółkowskiego"

Zbiory stałe (codziennie w godz. od 10 do 16. w środy od 12 do 19, w niedziele od 10 do 14) W dni poświąteczne nieczynne.

Biblioteka Miejska: „Książka najskuteczniejszym narzędziem w walce o pokój, postęp i socjalizm".

Czytelnia naukowa — od godz. 10 do 20. Wypożyczalnia Główna od g. 13—19, w środy od g. 11—15.

Pomorski Dom Sztuki: Wystawa Malarstwa, Grafiki i Rysunku — prace członków Zw. Polskich Artystów-Plastyków z woj. bydgoskiego i olsztyńskiego.

KINA

Pomorzanin: Czarodziej Glinka (15.45, 18 i 20.15).
Polonia: Z dalekich miast i odległych wsi (17 i 19).
Orzeł: Obrońca życia (16.45 i 19).
Wolność: Dzieci z jednego podwórka (15.45, 18 i 20.15).
Gryf: Nie ma pokoju pod oliwkami (16.45 i 19).
Bałtyk: Delegat floty (17 i 19).
Mir: Pieśń tajgi (19).
Rozmaitości: Program aktualności (16—23).

DYŻURY

Dyżur nocny w godz. od 21 do 8:
Apteka Społeczna nr 39 Al. 1 Maja 5, tel. 23-46.
Apteka Społeczna nr 12 ul. Grunwaldzka 37 tel. 34-31.

RADIO

Wtorek, 5 maja

16.20 Bydgoski dziennik radiowy. 16.30 Wiadomości sportowe. 16.35 Ulubione utwory — w programie utwory St. Moniuszki. 17.30 Melodie do tańca. 17.50 Audycja dla młodzieży pt.: „Ziemia rodzi wszystkim". 18.05 „Wiosna w muzyce". 18.40 Muzyka ludowa w wyk. ork. rozgł. Bydgoskiej pod dyr. A. Rezlera i W. Pawłowskiego z udz. Ireny Jakunowicz — śpiew

51.769 osób
startowało w Biegach Narodowych na Pomorzu

W pierwszym etapie Biegów Narodowych w woj. bydgoskim startowało 51.769 osób, w tym 19.989 kobiet. Jakkolwiek etap zakończony został dnia 3 maja, cyfra ta jest jeszcze niekompletna.

Na starcie w mieście Bydgoszczy stanęło ponad 10 tysięcy uczestników. Zwycięzcy biegów w poszczególnych miejscowościach, zdobyli prawo udziału w II etapie Biegów Narodowych na szczeblu wojewódzkim. (n)

Nagrodę »Expressu Ilustrowanego« przywiózł OWKS do Bydgoszczy

Bieg sztafetowy o nagrodę przechodnią łódzkiego „Expressu Ilustrowanego" na dystansie 7×2000 m zgromadził na starcie 18 drużyn, w tym nowego rekordzistę Polski w biegu sztafetowym 4×1500 m — bydgoski OWKS. Zespół ten objął prowadzenie już na drugiej zmianie i nie oddał go do końca. Na przedostatniej zmianie doskonale pobiegł Żbikowski, a na ostatniej — Graj, który dublując po drodze kilka sztafet, wpadł na metę.

Kolejność była następująca: 1) OWKS (Bydgoszcz) 35:53 min. (nowy rekord trasy), 2) OWKS (Wrocław), 3) Kolejarz (Gdynia), 4) Unia (Zgierz), 5) Ogniwo (MPK Łódź), 6) Włókniarz (Łódź).

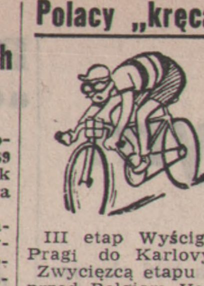
Na początku sezonu wysoko skaczą lekkoatleci

Na zawodach lekkoatletycznych w Krywałdzie Fabrykowski (AZS Gliwice) skoczył wzwyż 188 cm. Bieg na 100 m wygrał Kiszka — 10,9 sek. W sztafecie 4×100 m AZS Gliwice osiągnął 44,5 sek.

W Gdańsku Cecuła z Gwardii skoczył wzwyż 182 cm.

Dobre wyniki uzyskali także lekkoatleci Warszawy: Iwański w skoku w dal 7 m, Harmata w rzucie dyskiem 41,05 m.

Polacy „kręcą" coraz lepiej



Klabiński bohaterem III etapu
Sukces CSR i Deutscha na trasie Praga-Karlove Vary

III etap Wyścigu Pokoju prowadził z Pragi do Karlovych Varow (173 km.). Zwycięzcą etapu został Austriak Deutsch przed Belgiem Van Schilem i Rumunem Maximem. Polacy podobnie jak w poprzednim etapie pojechali dobrze. Klabiński zajął siódme miejsce, dziewiąte — Wójcik, a Wilczewski był w grupie 8 kolarzy, którzy zajęli miejsca od 12—19. Królak i Ulik zajęli dalsze miejsca, a **Hadasik wycofał się z wyścigu z powodu kontuzji jakiej doznał w wyniku kraksy.**

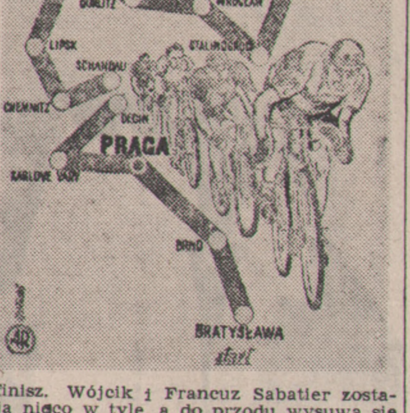
W klasyfikacji drużynowej Polska zajęła drugie miejsce za CSR.

Dla późniejszego zwycięzcy tego etapu wyścig rozpoczął się pechowo. Deutsch tuż po starcie ma defekt przerzutki, jednak po krótkiej naprawie szybko dogania grupę, która z miejsca przyjmuje ostre tempo i rozciąga się coraz bardziej. Na czwartym km. inicjuje ucieczkę Klabiński, zdobywa przewagę ok. pół km. i przez 20 km. prowadzi samotnie wyścig. Na jednym z ostrych wzniesień za Klabińskim podejmuje pogoń Deutsch, dochodzi Polaka i dwójka ta coraz bardziej oddala się od dużej grupy czołowej.

Tymczasem Klabiński i Deutsch mają już około 3 min. przewagi i na likwidację ucieczki decydują się w końcu Francuz Sabatier, Belg Van Schil, Wójcik i Rumun Maxim. Czwórka ta oddala się stopniowo od dużej grupy, w której tempo dyktują Anglicy i Czechosłowacy. W Pilznie na 91 km Klabiński i Deutsch mają już 6 minut przewagi nad 40-osobową grupą kolarzy, przed którymi jedzie czwórka goniąca czołówkę z Wójcikiem na czele. Lotny finisz w Pilznie wygrywa Klabiński.

Przed ponad 100 km sytuacja na trasie nie ulega zmianie. Tymczasem z głównej, dużej grupy pogoń podejmuje 4 kolarzy: Trefflich (NRD), Węgier Ripp oraz dwaj Czechosłowacy Malek i Knezourek.

Na 20 km przed metą przodownicy wyścigu mają już niecałą minutę przewagi. Na Klabińskim i Deutschu znać już wyraźnie zmęczenie. Wreszcie pogoń dochodzi uciekinierów i czołówka, składająca się z 9 kolarzy (Węgier Ripp został w tyle) zbliża się do Karlovych Varow. Na ulicach miasta czołówka rozpoczyna



finisz. Wójcik i Francuz Sabatier zostają nieco w tyle, a do przodu wysuwa się Austriak Deutsch, kończąc zwycięsko etap i zapewniając sobie żółtą koszulkę przodownika wyścigu. Drugi jest Van Schil, za nim Rumun Maxim i Trefflich (NRD) oraz Czechosłowacy Malek i Knezourek — wszyscy w jednakowym czasie 4:46:19, o sekundy gorsi są Klabiński i Sabatier, a następnie Wójcik.

Po około 4 minutach kończy etap druga grupa z Maitlandem i Elootem na czele, a w 2 sekundy potem następna, którą prowadzi Polak Wilczewski.

III ETAP INDYWIDUALNIE

1) Deutsch (Austria) — 4:45:19
2) Van Schil (Belgia) 4:46:19
3) Maxim (Rumunia) 4:46:19
4) Trefflich (NRD) 4:46:19
5) Malek (CSR) 4:46:19
6) Knezourek (CSR) 4:46:19
7) Klabiński (Polska) 4:46:25
8) Sabatier (Francja) 4:46:25
9) Wójcik (Polska) 4:47:58
10—1) Maitland (Anglia) i Eloot (Belgia) — po 4:51:48.

Miejsca Polaków: Wilczewski w grupie od 12—19 — czas 4:51:50, Królak w grupie od 45—55 czas 4:58:17, 76) Ulik — 5:18:11.

III ETAP DRUŻYNOWO

1) CSR — 14:24:28
2) Polska — 14:26:13
3) Francja — 14:30:05
4) Belgia — 14:32:20
5) NRD — 14:32:24
6) Polonia Francuska — 14:35:30
7) Austria — 14:37:26
8) Anglia — 14:38:04
9) Bułgaria — 14:42:45
10) Węgry — 14:42:58.

Dalsze miejsca: Dania, Rumunia, Finlandia, Norwegia, Triest.

PO 3 ETAPACH
KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA

1) Deutsch (Austria) 15:23:45
2) Maitland (Anglia) 15:26:52
3) Pedersen (Dania) 15:28:20
4) Van Schil (Belgia) 15:28:24
5) Knezourek (CSR) 15:33:00
6) Eloot (Belgia) 15:33:45
7) Malek (CSR) 15:34:20
8) Newman (Anglia) 15:35:34
9) Proctor (Anglia) 15:37:33
10) Radigon (Francja) 15:38:05.

Miejsca Polaków: 18) Wójcik 15:43:08, 19) Klabiński 15:43:56, 22) Wilczewski 15:44:24, 50) Królak 16:01:38, 60) Ulik 16:13:07.

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA

1) Anglia — 46:39:59
2) Belgia — 46:43:03
3) Dania — 46:44:47
4) NRD — 46:48:23
5) CSR — 46:50:44
6) Polska — 46:52:24
7) Francja — 47:00:03
8) Austria — 47:05:42
9) Polonia Francuska — 47:07:26
10) Bułgaria — 47:15:18.

TO I OWO
z pierwszych etapów Wyścigu Pokoju

NAJSILNIEJSZYM punktem drużyny angielskiej jest Maitland" — mówiono przed startem w Bratysławie. Jazda Maitlanda w pierwszych trzech etapach potwierdziła słuszność tej opinii. Od startu w Bratysławie wiele razy zmieniał się układ klasyfikacji indywidualnej wyścigu, ale Maitland'a nikt dotychczas nie potrafił zmienić z miejsca wiceleadera. Na każdym etapie jedzie on bardzo równo — w pierwszych dwóch etapach zajął drugie miejsce, w III etapie był 10.

*

DOSKONALI kolarze włoscy nie biorą niestety udziału w Wyścigu Pokoju. Rząd de Gasperiego odmówił im wydania paszportów. Widocznie bał się, by zawodnicy ci nie zobaczyli różnicy między nędzą i bezrobociem Włoch, a rozkwitem krajów, które dzięki pokojowej pracy, dzięki wspólnym, twórczym wysiłkom budują u siebie szczęśliwą przyszłość.

*

PEDERSEN który dotychczas najlepiej „kręci" z drużyny duńskiej rewanżuje się za start w wyścigu w 1952 r. Przed rokiem bowiem po III etapie Łódź-Stalinogród, zmożony ostrym atakiem nerek, musiał wycofać się z wyścigu.

*

JEŻELI MOWA o Duńczykach, warto wspomnieć, że nie wiele brakowało, a nie ujrzelibyśmy ich na starcie w Bratysławie. Znaleźli się bowiem w Danii ludzie, którym nie spodobała się wierność kolarzy duńskich wobec idei Wyścigu Pokoju, którym nie w smak poszły dowody manifestacji woli pokoju i walki o pokój, jakie składają co roku duńscy sportowcy na trasie Praga — Berlin — Warszawa.

Ale kolarze duńscy poradzili sobie z tymi ludźmi. Oświadczyli, że jeżeli nie pozwoli się im startować w Wyścigu Pokoju, będą bojkotować i natychmiast odmawiają startu w wszystkich przyszłych imprezach w kraju. Groźba poskutkowała.

*

DRUŻYNA angielska składa się w całości z zawodników, którzy w roku ubiegłym, jadąc w zespole klubowym wygrali z różnicą 26 minut wyścig dookoła Anglii. Zwyciężyła ona wówczas m. in. drużyny Francji, Belgii, a także zespół składający się prawie w całości ze znanych nam z zeszłorocznego Wyścigu Pokoju kolarzy angielskich, Stell'a, Wood'a i Greenfield'a, i in.

*

O WZROŚCIE ZNACZENIA Wyścigu Pokoju w skali europejskiej świadczy fakt, że w 1948 r. na starcie stanęło 5 reprezentacji narodowych, w 1949 — 6 drużyn, w 1950 już 13 drużyn, a w roku bieżącym aż 16 zespołów.

*

NAJWIĘKSZA NADZIEJA drużyny CSR, 19-letni Kubr z powodu niespodziewanej choroby musiał zrezygnować z udziału w dalszych etapach. A szkoda, bo w czasie eliminacji był on bezkonkurencyjny dla wszystkich pozostałych reprezentantów CSR. Kubr bowiem bardzo pilnie przygotowywał się do tegorocznego sezonu i codziennie przebywał na rowerze 180 km tak, że w sumie przebył już w br. ponad 7.000 km. Dojazd z domu do pracy i z powrotem (90 km w każdą stronę) wykorzystywał on na trening.

Niespodzianki
sprawiają ligowcy w meczach towarzyskich



Korzystając z przerwy w spotkaniach mistrzowskich ligowe zespoły piłkarskie rozegrały szereg meczów towarzyskich.

Największą niespodziankę sprawił łódzki II-ligowy Włókniarz, który pokonał na własnym boisku wicemistrza Polski Ogniwo (Bytom) 4:0 (1:0).

W Opolu Budowlani pokonali II-ligowego Górnika (Bytom) 1:0 (0:0). Górnik wystąpił bez kadrowiczów Krasówki, Banisza i Sobka.

W Sosnowcu miejscowa II-ligowa Stal, wygrała z krakowskim Ogniwem 3:1 (2:0). Obie drużyny wystąpiły w osłabionych składach. Bramki dla Stali zdobyli Krężel, Kurzyca i Szymura, dla Ogniwa — Rajtar.

W Bydgoszczy III-ligowy Kolejarz (Bydgoszcz) pokonał II-ligowego Kolejarza (Leszno) 5:1 (5:0).

*

W Gdańsku miejscowa drużyna I ligi Budowlani doznała nieoczekiwanej porażki w meczu z II ligową Gwardią Bydgoszcz.

Także zupełnie nieoczekiwanie zremisował w Lublinie z miejscową Gwardią leader I ligi — Unia Chorzów 1:1. Unię usprawiedliwia jednak po części brak kadrowiczów w drużynie.

W Wałbrzychu Górnik przegrał z Górnikiem z Radlina 0:4.

Za 5 dni
start do ZMP-owskich raidów pokoju

W dniu, w którym uczestnicy Wyścigu Pokoju znajdą się na granicy pokoju między Polską a NRD, w całym naszym kraju wystartują ZMP-owskie kolarskie raidy pokoju.

Raidy te to bynajmniej nie wyścigi. Regulamin dla uczestników raidów przewiduje ograniczoną szybkość 12 km/godz. za przekroczenie której, lub nadmierne opóźnienie przybycia na metę odliczane będą punkty karne. Raidy pomyślane są jako konkurencja zespołowa. Każdy zespół składać się będzie z 6 rowerzystów, w tym 1 drużynowego. Drużyna, która w komplecie i w wyznaczonym terminie przejedzie swoją trasę otrzyma 25 punktów dodatnich.

W każdym powiecie wytypowanych zostało 4—5 punków docelowych na dystansie od 15—25 km. Trasy przebiegać będą poza miastami, natomiast mety znajdować się będą w miastach wojewódzkich, powiatowych lub gminach.

Uczestników podzielono na kilka kategorii: I — dziewczęta do 16 lat, dystans 5 km; II — chłopcy do lat 16, dystans 10 km; III — mężczyźni powyżej 17 lat, dystans 20 km. Wyjątkowo w miastach wojewódzkich III kategoria przewiduje dystans 25 km.

Dla startujących na rowerach wyścigowych przewidziana jest też kategoria IV, której dystans wynosi 50 km.

Do raidów ZMP-owskich zgłosiło się już tysiące uczestników: ZMP-owców, junaków SP, członków SKS i LZS, a także liczne drużyny młodzieży niezrzeszonej.

Przygotowania do raidów jednakże nie wszędzie stanęły na właściwym poziomie. Niektóre Zarządy Powiatowe ZMP, komitety kultury fizycznej, jak np. w Białostockim i na Opolszczyźnie — nie wykazują należytego zainteresowania tą imprezą. Zresztą przykładów zaniedbań należytej organizacji raidów jest więcej.

Do 10 maja, dnia startu raidów, niewiele pozostało czasu. Dni te powinny być wykorzystane przez organizatorów raidów na ostatni „szlif" przygotowań. Konieczne także jest większe zainteresowanie raidami ze strony rad narodowych, a szczególnie wydziałów oświaty. Raidy te bowiem powinny stać się imprezą naprawdę masową i udaną, w której młodzież polska zamanifestuje swą solidarność z ideą wielkiego Wyścigu Pokoju. (k)

Egzamin kadry przed meczem z CSR

Reprezentacja - Ogniwo Wr. 6:0



Wobec 30 tys. widzów na stadionie olimpijskim we Wrocławiu polska drużyna reprezentacyjna w piłce nożnej rozegrała treningowy mecz z czołowym zespołem wrocławskiej ligi wojewódzkiej — Ogniwo (Wrocław). Mecz zakończył się zwycięstwem kadry 6:0 (5:0).

Kadra grała w składzie: Szymkowiak, Durniok, Bartyla, Banisz, Wieczorek, Bieniek, Alszer, Krasówka, Kohut, Cieślik i Mordarski.

W pierwszej połowie meczu reprezentacja zademonstrowała szybką, ładną grę, zdobywając 5 bramek, których autorami byli: Mordarski 2, Cieślik, Kohut i Krasówka. W tym okresie gry bardzo dobrą formę wykazali Szymkowiak oraz Kohut, Cieślik i Mordarski. Słabo natomiast zagrali Krasowka i Alszer.

Po przerwie na miejsce Durnioka wszedł Gędłek, Wieczorka zmienił Narloh, Alszer zagrał na środku ataku, a na lewym skrzydle Kubocz. To zestawienie drużyny nie wypadło jednak zadowalająco mimo dobrej gry Kubocza, który zdobył szóstą bramkę. Również po przerwie doskonale zagrał Szymkowiak.

Kraków przygotowuje się do „Kryterium"

W Krakowie rozpoczął prace komitet organizacyjny międzynarodowego okrężnego wyścigu kolarskiego tzw. „kryterium", który rozegrany zostanie w dniu 12 bm. z udziałem uczestników VI Wyścigu Pokoju.

Ustalono m. in., że trasa wyścigu długości 100 km prowadzić będzie z Krakowa do Nowej Huty i z powrotem do zamkniętego obwodu w Alei Trzech Wieszczów, gdzie nastąpią 24 okrążenia.

Program pobytu kolarzy zagranicznych oraz towarzyszących im osób przewiduje zwiedzenie zabytków Krakowa, zwiedzenie miasta Nowa Huta, muzeum w Oświęcimiu oraz muzeum Lenina w Poroninie.

Papier biały gazet. rot. mat kl VII. 50 g. 94 cm
E-IV-12117

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20 Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42 Dział ogłoszeń w Bydgoszczy ul. Czerwonej Armii nr 2 (Pod Arkadami) Tel 24-29 Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM – WYDAWCA I DRUK.: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA – NOWA EPOKA". WARSZAWA ŚNIADECKICH 18 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20. TEL. 33-41, 33-42. DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem) W niedzielę i święta 50% drożej